

Islamiści w Syrii mordują chrześcijan

12 października 2012

Przełożona katolickiego klasztoru w Syrii alarmuje, że islamscy najemnicy pod pretekstem powstania przeciwko reżimowi al-Assada mordują chrześcijan, określając to mianem „czyszczenia kraju”.

Z informacji serwisu pch24.pl wynika, że islamscy ekstremiści zgromadzili chrześcijan i alawitów w budynku Khalidiya w Homs, a następnie wysadzili go w powietrze. Zbrodnię oficjalnie przypisano jednak żołnierzom armii syryjskiej.

W czasie swojej wizyty w Australii matka Agnes-Mariam de la Croix, przełożona jednego klasztorów na terenie Syrii, poinformowała, że musiała uciekać do Libanu, ponieważ otrzymała ostrzeżenie, z którego wynikało, że islamscy ekstremiści planują już jej porwanie. Zakonnica naraziła się najemnikom, ponieważ informowała zagraniczną opinię publiczną o losie chrześcijan w Syrii. Według siostry zakonnej w prowincji Homs z własnych domów uprowadzono już ponad 80 tys. chrześcijan.

Przebywając w Australii zakonnica informowała lokalne media o dramatycznym losie wyznawców Chrystusa w Syrii. Jej zdaniem po wybuchu powstania przeciwko reżimowi Baszara al-Assada znacznie nasiliły się ataki „agresywnych i uzbrojonych gangów, które chcą sparaliżować życie wspólnotowe”, porywają i mordują ludzi, a licząca niemal 2 mln osób wspólnota chrześcijan w Syrii jest praktycznie bezbronna.

Opracowanie: pł

Na podstawie: pch24.pl, theaustralian.com.au

Źródło: Niezalezna.pl